

IRENEUSZ TOPOLSKI
*POLITYKA ZAGRANICZNA FEDERACJI ROSYJSKIEJ
WOBEC PAŃSTW EUROPY WSCHODNIEJ*

WYDAWNICTWO UMCS,
LUBLIN 2013, SS. 363

W ostatnich latach obserwujemy renesans rosyjskiej polityki zagranicznej, której celem jest nie tylko odbudowa i wzmocnienie poradzieckiej strefy wpływów, ale także chęć kształtowania rzeczywistości międzynarodowej. Rosja jest bez wątpienia bardzo ważnym graczem współczesnych stosunków międzynarodowych zarówno jeśli chodzi o poziom globalny, jak i regionalny. Historia daje nam wiele przykładów potwierdzających tak stawianą tezę. Ostatnim z nich jest casus Ukrainy i zachodzące tam zmiany przy dużym udziale Federacji Rosyjskiej. Mimo trudności z lat 90. XX wieku Federacja Rosyjska nie przestała postrzegać stosunków międzynarodowych w kategorii własnych, imperialnych celów i zamierzeń. Cele zaś jej polityki zagranicznej obejmują nie tylko sprawy istotne dla niej i jej regionu, ale całego świata, wliczając w to chociażby stosunki euroatlantyckie¹.

Rosja od zawsze z dużą uwagą podchodziła do kwestii swojej polityki zagranicznej, dbając zwłaszcza o bezpieczeństwo w swoim najbliższym otoczeniu w postaci Białorusi, Ukrainy czy też Mołdawii. W tym też obszarze swoje badania prowadzi Ireneusz Topolski, autor recenzowanej tu książki pt. *Polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej wobec państw Europy Wschodniej*. Ireneusz Topolski jest doktorem na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jego zainteresowania badawcze oscylują wokół problemów militarnych w stosunkach międzynarodowych, polityki

¹ Na temat systemu euroatlantyckiego szerokie badania prowadzi Zakład Europeistyki ISP PAN, zob. szerzej J.M. Fiszer, P. Olszewski (red.), *System euroatlantycki w wielobiegunowym ładzie międzynarodowym*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013.

zagranicznej Federacji Rosyjskiej, Europy Wschodniej w stosunkach międzynarodowych oraz procesów zachodzących na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państwa².

W recenzowanej pracy, wydanej nakładem wydawnictwa UMCS, Autor twierdzi, że dla Federacji Rosyjskiej Europa Wschodnia jest najważniejsza. I nie chodzi tu tylko o utrzymanie kontroli nad państwami tego regionu, ale także (albo przede wszystkim) o wyzwania i możliwości dla rosyjskiej polityki zagranicznej. Autor słusznie zauważa, że obszar Europy Wschodniej jest przedmiotem swego rodzaju gry między właśnie Rosją a szeroko rozumianym Zachodem. Mimo że teza ta została postawiona w 2013 roku, to nadal jest aktualna, czego przykładem jest wspomniana Ukraina i próby jej „przeciągania” na swoją stronę przez Unię Europejską i Federację Rosyjską.

I. Topolski przyjął jasną cezurę czasową, od rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) do sprawowania urzędu prezydenta przez Dmitrija Miedwiediewa. Badania Autor zawarł w sześciu logicznie zaplanowanych rozdziałach.

Rozdział pierwszy, jak przystało na pracę dobrze przygotowaną metodologicznie, został poświęcony definicji Europy Wschodniej. Autor ukazuje różne ujęcia i sposoby definiowania tej części Europy, posługując się przy tym bogatą literaturą polską i zagraniczną. Ponadto, przedmiotem badań tego rozdziału jest także specyficzne ujęcie Europy Wschodniej jako przestrzeni dla polityki rosyjskiej.

Rozdział drugi odnosi się do wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań polityki Rosji i ich koncepcji. Rozdział ten ma walory wyraźnie interdyscyplinarne, Autor ukazał bowiem uwarunkowania historyczne, polityczne, militarne, ekonomiczne ale również demograficzne i społeczno-kulturowe. W swoim wywodzie nie ograniczył się zatem wyłącznie do kwestii polityczno-gospodarczych, ale brał pod uwagę niezwykle ważny wpływ języka i religii, które po części także determinują politykę zagraniczną Federacji Rosyjskiej.

W rozdziale trzecim I. Topolski skupia się na określeniu interesów Rosji oraz koncepcji jej polityki wobec Ukrainy, Białorusi i Mołdawii. Autor słusznie stawia tezę o dualistycznym podejściu Federacji Rosyjskiej do tych państw. Z jednej bowiem strony Rosja chce, aby były to kraje niepodległe (niezależne), a z drugiej zaś chce zachować tam daleko idące wpływy. Jest to podejście od lat stosowane przez Federację Rosyjską wobec tychże państw i wpisujące

² Informacje zaczerpnięte ze strony internetowej Wydziału Politologii UMCS w Lublinie, www.politologia.pl [dostęp 15.06.2014].

się w jej logikę polityki zagranicznej nie tylko wobec Kijowa, Mińska i Kiszyniowa, ale także i Warszawy (do pewnego okresu) czy też Tbilisi i Baku.

W rozdziale czwartym Autor koncentruje się na działaniach Federacji Rosyjskiej w obszarze polityczno-militarnym. W mojej ocenie jest to najważniejsza płaszczyzna rosyjskiego oddziaływania na wszystkie państwa Europy Wschodniej. Rosja ma świadomość swoich wpływów międzynarodowych, chociażby poprzez miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i posiadania w niej prawa weta. Można co prawda polemizować z kondycją militarną Rosji, jednak zapowiedzi prezydenta Władimira Putina odnośnie do planowanych zbrojeń nie mogą pozostać obojętne dla przywódców państw Europy Wschodniej.

Rozdział piąty ukazuje rosyjską aktywność na płaszczyźnie ekonomicznej, ze szczególnym uwzględnieniem polityki energetycznej. Tajemnicą poliszynela jest, że dla Federacji Rosyjskiej surowce energetyczne pełnią nie tylko funkcję zarobkową, ale także strategiczną. Z pospolitym „zakręceniem kurka” mieliśmy do czynienia już wielokrotnie w historii Rosji. Autor w swoim badaniach w czytelny sposób ukazuje zatem znaczenie surowców energetycznych w polityce Federacji Rosyjskiej wobec państw Europy Wschodniej, wskazując je jako jedne z jej głównych determinantów.

Rozdział szósty, ostatni, odnosi się do sfery społeczno-kulturowej w polityce Rosji wobec państw Europy Wschodniej. Autor zwraca tu uwagę na takie zagadnienia, jak wspieranie wspólnych więzi, których źródło znajduje się w historii, a także w poczuciu wspólnoty kulturowej, której spoiwem jest język rosyjski. Ta część pracy stanowi, w mojej ocenie, wartość dodaną. Nader często bywa bowiem tak, że badacze zarówno polscy, jak i zagraniczni w większym stopniu koncentrują się na zagadnieniach polityczno-militarnych i ekonomicznych, a kwestie społeczno-kulturowe pomijają. Problem ten obejmuje jednak nie tylko badaczy, ale także i „zwykłych ludzi”. Mało kto potrafił zrozumieć, dlaczego mieszkańcy Krymu tak mocno pragnęli stać się częścią Federacji Rosyjskiej. Nie wynikało to wyłącznie z przyczyn ekonomicznych czy politycznych, ale także i kulturowych. Krym zamieszkują w większości rodziny żołnierzy floty czarnomorskiej, dla których Rosja jest prawdziwą ojczyzną. Dobrze zatem, że Autor nie pominął wątku społeczno-kulturowego w swojej pracy, co, jak podkreśliłem wcześniej, stanowi pewnego rodzaju *novum*.

Ocena merytoryczna recenzowanej pracy jest jak najbardziej pozytywna. Uważny czytelnik nie może pominąć także innej ważnej zalety tej pracy. Jest nią obszerna baza źródłowa, licząca blisko tysiąc pozycji. Autor wykonał tytaniczną kwerendę źródeł polskich i zagranicznych. Na uwagę zasługuje także rodzaj źródeł. Są to dokumenty Federacji Rosyjskiej, a także liczne umowy międzynarodowe. Nie brakuje także wypowiedzi ekspertów i decydentów

politycznych. Bibliografia obejmuje pozycje *stricte* politologiczne, ale także historyczne, prawne i ekonomiczne.

Pod kątem metodologicznych praca jest bardzo dobra i trudno znaleźć jakieś uchybienia. Jedynym mankamentem pracy, utrudniającym lekturę, jest wyraźna skłonność Autora do nadużywania cudzysłówów i cytatów. O ile to drugie jest w pełni zrozumiałe i wytłumaczalne ze względu na chęć przekazania czytelnikowi jak najwięcej dokładnych informacji, o tyle cudzysłowy trochę przeszkadzają.

W mojej ocenie praktycznie każdy może być adresatem książki autorstwa Ireneusza Topolskiego. Bez wątpienia powinna to być obowiązkowa lektura decydentów politycznych i ekspertów. W mniejszym zaś stopniu dla osób hobbystycznie odnoszących się do tematu omawianej publikacji, a także studentów pierwszych lat studiów. Duża porcja informacji, faktów i analiz może być dla nich zbyt dużym obciążeniem, a tym samym może ich po prostu nudzić. Nie zmienia to jednak faktu, że jest to bardzo wartościowa pozycja na polskim rynku wydawniczym, którą szczerze polecam.

Adrian Chojan